



Westminster Abbey , Houses of Parliament (Izba Lordów), London Eye, British Museum, National History Museum, Science Museum, teatr szekspirowski The Globe, obserwatorium astronomiczne w Greenwich, Buckingham Palace, National Gallery, Piccadilly Circus, Trafalgar Square, Tower, Tower Bridge, wycieczka statkiem po Tamizie, St. Paul's Cathedral, przejażdżka metrem i kolejką DLR, Soho.

Te wszystkie miejsca i atrakcje czekały na młodzież I LO na Klasztornej w Londynie podczas czerwcowych warsztatów językowych. Różnorodność atrakcji sprawiła, że każdy uczestnik znalazł coś interesującego dla siebie. Niezapomniane wrażenia przyniosła wizyta w Parlamencie, a dokładniej w Izbie Lordów gdzie mieliśmy okazję przysłuchiwać się debacie na temat edukacji. Przejażdżka na London Eye przyniosła zapierające dech w piersiach widoki, wizyta w Tower była podróżą przez stulecia od czasów Wilhelma Zdobywcy po dzień dzisiejszy oraz okazją do podziwiania przebogatych klejnotów koronnych. W Westminster Abbey zapoznaliśmy się z historią miejsca gdzie odbywają się wszystkie koronacje angielskich władców, gdzie wielu z nich jest pochowanych, podobnie jak znamienitych artystów, polityków czy naukowców. Nie mogliśmy nie zrobić sobie zdjęć na południku zerowym czy na Piccadilly Circus. Miłośnicy przyrody mogli podziwiać dinozaury i inne skamieniałości czy minerały w Natural History Museum, fani techniki mieli okazję prześledzić np. historię komputera w Science Museum, a zainteresowani historią i sztuką znaleźli mnóstwo interesujących rzeczy w British Museum (np. kamień z Rossety) i National Gallery (obrazy takich sław jak Monet, Degas, van Gogh, Canaletto i innych).

Niewątpliwą atrakcją było także podróżowanie metrem, kolejką DLR (poruszającą się bez motorniczych) czy statkiem po Tamizie. W ostatnim dniu najpierw zwiedziliśmy z przewodnikiem teatr The Globe a następnie obejrzelśmy przedstawienie sztuki Williama Szekspira "Poskromienie złoŹnicy" (The Taming of the Shrew). Jednak najistotniejszym elementem wyjazdu był kontakt z żywym językiem, a zarazem okazja do sprawdzenia i podszkolenia swoich językowych umiejętności oraz, jako że mieszkaliśmy u rodzin, możliwość poznania jak żyją zwykli Brytyjczycy.

Autor: Cezary Szypulski

niedziela, 23 czerwca 2013 08:00 - Poprawiony niedziela, 23 czerwca 2013 09:03

Następny wyjazd? Może Edynburg, Szkocja? Dlaczego nie?

Zapraszamy do obejrzenia całej [galerii zdjęć](#) z wycieczki do Londynu uczniów i nauczycieli LO w Wągrowcu.

```
{phocagallery  
view=category|categoryid=46|limitstart=0|limitcount=5|enableswitch=1|detail=3|displaydetail=0|displaydownload=0|displayname=0}
```